

# boczny tor 95

pismo na gorącym uczynku / 21-23.09.2010

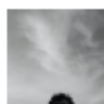
**Kolejność rzeczy zdarzeń  
następstwo czasów i tak dalej  
po co nam ten worek z piaskiem  
po co nam ten gips**

*/ E. Stachura „Po ogrodzie niech hula szarańcza”*



# Słowo pochodzi od Ryjka

## (literatura na gorąco)



**Pawel Tiru-Riru Ignaczak** Popatrz kochana, kolejny gatunek do nawracania!  
"Ma długi i wrażliwy ryjek"...

[http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80277,8407836,Nowy\\_gatunek\\_ssaka\\_odkryto\\_w\\_Afryce\\_\\_Ma\\_dlugi\\_i\\_wrażliwy.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80277,8407836,Nowy_gatunek_ssaka_odkryto_w_Afryce__Ma_dlugi_i_wrażliwy.html)



**Nowy gatunek ssaka odkryto w Afryce. Ma długi i wrażliwy ryjek**

wiadomosci.gazeta.pl  
Tajemniczy ssak z długim ryjkiem został odkryty w północno-wschodniej Kenii w pobliżu granicy z Somalią - informuje serwis 'BBC News'.

wtorek o 22:20 · Dodaj komentarz · Nie lubię · Udostępnij · Oflaguj

Ty i Serafitek Serafite lubicie to.



**Serafitek Serafite** Czemu takimi newsami nie rozpoczynają się wiadomości, czemu tak mało debat radiowych poświęcony jest takim newsom, a innym tak dużo? Orzecież gdyby nie Twoja czujność, nie mielibyśmy z kim przytsawać, kogo nawracać? Nie zgadzam się jednak żeby ryjek mieszkał cały czas z Tobą, biskupie. Będę go nawracać!

wtorek o 22:32 · Lubię to!



**Pawel Tiru-Riru Ignaczak** Jutro z rana wysyłam go do Ciebie tramwajem na rekolekcje.

wtorek o 22:34 · Lubię to! · Osób: 2



**Serafitek Serafite** Serbska 10D/2 Tylko sprawdź żeby wsiadł do właściwego tramwaju. Wyjdę po niego na przystanek. A wy co w tej chwili robicie?

wtorek o 22:38 · Lubię to!



**Pawel Tiru-Riru Ignaczak** Oglądamy moją kolekcję świętych obrazków. Może chcesz, żeby Ryjek przyniósł Ci kilka?

wtorek o 22:45 · Lubię to!



**Serafitek Serafite** niech nie pokazuje! niech nie pokazuje zbyt dużo Biskup. Chcę mieć Ryjka-pilnego ucznia, a nie Ryjka-takiego-konsumenta-co-to-już-swoje-widział. Zapakujesz my do walizeczki witaminę C dla mnie? Czekam o 11 na przystanku.

wtorek o 22:57 · Lubię to!



**Pawel Tiru-Riru Ignaczak** Kochana, co z Ryjkiem? Nie wrócił na obiad. Czy został u Ciebie?

Wsadziłem go rano do szybkiego tramwaju, miał się przesiąść na Teatralnym, dałem mu na drogę obrazek ze świętym Pawłem Chong Hasangiem (moim opiekunem) i pomachał mi łapką na pożegnanie. Tak go pamiętam. Boję się, że ktoś go zabrał...

środe o 17:53 · Lubię to!

Napisz komentarz...



### Serafitek Serafite Ryjek nie dojechał na rekolekcje...

środe o 17:41 · Dodaj komentarz · Lubię to!



**Pawel Tiru-Riru Ignaczak** Nieeeeeeeeeee!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!

środe o 17:57 · Lubię to!



**Serafitek Serafite** Przeczytałam wieści od Ciebie. Ufam, że tak właśnie było. Ale musimy teraz skupić się na fakcie - RYJEK ZNIKNAŁ. Możliwości jest wiele, ktoś z inkwizycji go porwał i trzyma w lochu, zwerbowali go ludzie z YOUCANDANCE, a może wrócił do Afryki? Skąd możemy wiedzieć, czy nie tęsknił za domem... Nawet nie miałam okazji go poznać. Mogłam nie rządać rozdzielenia Ciebie i Ryjka tak po pierwszym dniu. Ach!!!

środe o 18:11 · Lubię to!



**Pawel Tiru-Riru Ignaczak** Och, nie wyrzucaj sobie tego! W swej naiwności nie wierzyłem, że ktoś może go porwać. A Ryjek tak garnął się do ludzi!

Boję się najbardziej, że ktoś go porwał do programu kulinarnego - dziś widziałem auto TVNu w Poznaniu! Może go porwali i zjedli, co zobaczymy w następny weekend!!

Co ja powiem jego matce, żonie, dzieciom???

środe o 19:22 · Lubię to!



**Serafitek Serafite** Kochany, wiesz jak ja reaguje, znasz już trochę me serce. Ja bym najchętniej już była wszędzie, zaglądała w ludzkie talerze, ale zamiast tego wyrzucam z siebie na kartkę papieru wszystko, co może mieć związek z rykiem.

środe o 19:35 · Lubię to!



**Pawel Tiru-Riru Ignaczak** Może uczcijmy jego odejście wspólną kolacją? W przyszłym tygodniu na Wildzie, co Ty na to?

środe o 19:52 · Lubię to!



**Serafitek Serafite** Tak, doskonale, bo na razie się rozchorowałam... z tęsknoty za Rykiem.

środe o 20:01 · Lubię to!



**Pawel Tiru-Riru Ignaczak** Ślę ozdrowieńczą fluidę do Ciebie!

środe o 21:05 · Lubię to!



**Serafitek Serafite** a ja ślę opowiadanie!

środe o 21:11 · Nie lubię · 👤 1 osoba

Napisz komentarz...



### Serafitek Serafite nowe opowiadanie: RYJEK <http://czarnaowcaapostoki.blogspot.com/2010/09/ryjek.html>



**Czarna Owca Apostolki: RYJEK**

[czarnaowcaapostoki.blogspot.com](http://czarnaowcaapostoki.blogspot.com)

🔗 środe o 21:13 · Dodaj komentarz · Nie lubię · Udostępnij · Oflaguj

Czarna Owca Apostołki

# Ryjek

*opowiadanie*

Ryjek – nowo odkryty gatunek ssaka z rzędu ryjkonosów – prawdopodobnie doznał szoku kulturowego wkrótce po tym, jak trafił z afrykańskiej sawanny na polskie pole przy drodze dojazdowej do Poznania. Czuł zimno, gdy jego długi i wrażliwy organ wziewny zderzał się z czymś owalnym i twardym, trochę pomarszczonym i częściowo wystającym z ziemi. Warzywo to było tak różne od zachodzącego słońca z rodzinnych stron! Tego wielkiego i gorącego słońca, w obfitym świetle pozwalającego baraszkować pośród traw mnóstwu soczystych owadów i bezkręgowców.

Po asfaltowej drodze do miasta szli mężczyźni w garniturach, w parach, niosąc biało-czerwone kawałki materiału. Widać było na nich jakieś ptaki z żółtą obręczą przy głowie i wzniesionym ku górze dziobie. Ptaki te przypominały mu afrykańskie papugi w wersji super light i znów zatęsknił. Gdy zauważono Ryjka, nie było odwrotu ani ucieczki: siłą wtłoczony został w ich szeregi. „Pis, pis!” takie niezrozumiałe słowa słyszał z ust tych ludzi, a że poza mową afrykańskich plemion zetknął się był tylko z językiem angielskim, nie chcąc za bardzo od nich dostawać po piętach – niepokoila go również przebijająca przez skandowane hasła fala dźwiękowej agresji – za każdym razem popiskiwał od siebie „...and understanding!” Nigdy jeszcze nie czuł się tak zagubiony i pożałował, że szarpnął się na tę daleką wycieczkę.

Tam, gdzie tramwaj poznański wyrusza w miasto, dostrzegł Ryjek wysokiego młodzieńca w okularach, który mu się przedstawił jako Młody Biskup. Ten, widząc jak odosobnioną wśród partyjnych jest Ryjek przybłądą, przechwycił go z korowodu. W domu wyjął co miał najlepszego z lodówki i troskliwie marszcząc czoło zapatrzył się w delikatne rysy osobliwej twarzy gościa. Reprezentant tego gatunku, którego nie widział nigdzie przedtem, prawie niczego z biskupiego talerza nie tknął... Bezradny chłopak strzepał mu tam wreszcie z sufitu polską muchę i obcokrajowiec lekko się do niego uśmiechnął, jakby ucieszył go jej

widok. Albo Ryjek naprawdę zaznał głodu, albo pochodził z arystokratycznego rodu, bo choć był od Biskupa znacznie mniejszy, tamten czuł, że ma do czynienia z jakimś wyższego rodzaju bytem.

Pierwszy wieczór Ryjka w Polsce upłynął na rekolekcjach w prywatnym mieszkaniu. A żył tam jeden z najzdolniejszych młodych duchownych w tym ambitnym mieście. Na ścianach w powściągliwie urządzonym wnętrzu wisało tylko wiele świętych obrazków, ukazujących półnagich, opalonych mężczyzn, którzy bliżsi wydali się Ryjkowi niż tamci panowie w garniturach. Przynajmniej tak przypuszczał Biskup. Przypuszczając na kogo trafił, nie ustawał w podlewaniu gleby z dzbanu opowieści: „A to jest św. Gerardusek z Pizy... A ten z bławatkowym spojrzeniem to św. Nynosek... A tamten na tle drzewa też był biskupem... to znaczy, został nim dopiero wtedy, gdy zszedł z drzewa, na którym mieszkał wraz z ptakami i wysłał z nosa trędowatego to, co ten kazał mu wysać.”

W tym czasie Apostołka XXI wieku usłyszała w radio reportaż, z którego dowiedziała się, że na terenach Poznania pojawiło się dziwne zwierzę – ni to dzik, ni to ryjówka. Główne pytanie, jakie ze trzy razy padło przez głośnik: „czy zwierzę to trafi do miejskiego zoo i będzie reprezentowało pretendujące do stolicy kulturalnej Europy 2016 miasto Poznań?”, ubodło odzianą w chłopięcą szatę komunijną młodą kobietę i klasnęła w dłonie. „O nie! Po moim trupie Ryjek stanie się kartą przetargową municypalnych rozgrywek! Czym prędzej muszę go nawrócić!” Właśnie wtedy połączyła się z Wildą, gdzie rezydował jej serdeczny przyjaciel w wierze, Biskup, i jakaż była jej radość, gdy usłyszała, że zwierzę już znajduje się w dobrych rękach.

„Nie zgadzam się jednak, żeby mieszkał cały czas z Tobą. Chcę przyłożyć kobiecą rękę do tej ewangelizacji.”

„Jutro z rana wysyłam go do Ciebie tramwajem na rekolekcje.”

Jaki most porozumienia musiał być pomiędzy nimi i jaka siła przeczucia, skoro Apostołka XXI wieku na koniec rozmowy w ostrych słowach nakazała: „Tylko dopilnuj, żeby wsiadł do właściwego tramwaju. I niech nie pokazuje! Niech nie pokazuje zbyt dużo, Biskup! Chcę mieć Ryjka-pilnego ucznia, a nie Ryjka-takiego-konsumenta-co-to-już-swoje-widział. Będę czekać na przystanku.”

„Nie-e-e-e-e!!!” krzyknął biskup do słuchawki kwadrans po jedenastej następnego dnia, gdy okazało się, że Ryjek na rekolekcje apostołskie nie dotarł.

„Kochana, co z Ryjkiem? Czyli, że nie wróci do mnie na obiad? Czy może być, że został przez Ciebie niezauważony na tak niewielkiej powierzchni, jaką jest przystanek? Wsadziłem go rano do szybkiego tramwaju, miał się przesiąść na Teatralnym, dałem mu na drogę obrazek ze świętym Pawłem Chong Hasaniem,

moim opiekunem, i pomachał mi łapką na... pożegnanie. Tak go pamiętam. Boję się, że ktoś go zabrał..."

„Ufam, że tak właśnie było, Biskupie, ale musimy teraz skupić się na najboleśniej – RYJEK ZNIKNĄŁ. Możliwości jest wiele. Ktoś z wczorajszej inkwizycji go nam porwał i trzyma w ciemnym lochu bez promienia światła. Zwerbowali go ludzie z YOUCANDANCE i nastawią go na robienie kariery. Do głowy przychodzi mi jeszcze jedno... może postanowił wrócić do Afryki? Może to, co mieliśmy mu do zaoferowania, do ziemi go przygięło? Nawet nie miałam okazji go poznać. Mogłam nie żądać rozdzielenia Ciebie i Ryjka w dniu, w którym nawet jeszcze nie potrafił sam się poruszać po mieście. Ach!”

I Apostołka XXI wieku zaszlochotała do słuchawki.

„Och, nie wyrzucaj sobie tego! W swej naiwności nie wierzyłem, że ktoś może go porwać. A Ryjek tak garnął się do ludzi! Najbardziej boję się, że ktoś go porwał do programu kulinarnego – dziś widziałem auto TVN’u w Poznaniu! Może go porwali i z...jedli, co zobaczymy dopiero w następnym weekend! Co ja powiem jego żonie, matce i dzieciom? Na kogo wyjdę wobec podlegającej mi poznańskiej diecezji?”

Rozłączyli się. I Biskup rozplakał się jak dziecko.

Ach ciemne kocie futro, zamiast jasnej, nieco kolczastej sierści. Opatrzony penerskie wąsy zamiast wrażliwego ryjka, który chłonał życie! Łapki drapiące w kuwetę zamiast raciczek posuwających pustynię! A zatem Ryjek był dziki! Ryjek był niedostępny! Ryjek przez cały czas był nieobecny w czasie i przestrzeni i to w momencie rozstrzygającym dla Polski, która na sztandary pchała wciąż te same białe gołębie! W chwili, gdy na ogół wierzącej w lepsze jutro młodzieży brakowało nadziei. Bo to już nie były te czasy, co kiedyś, gdy ludzie spotykali się ze sobą i na żywo dyskutowali o ważkich kwestiach, paląc pety i jedząc ukradzione z pola ziemniaki. Te ziemniaki zalegały teraz na tym polu, a we znaki dawał się nie głód, lecz boląca kość ogonowa. To były czasy, kiedy na portalach społecznościowych można było jedynie na cudzy ogon nadepnąć! Ale Ryjka nie było nawet na Facebooku. On musiał być offline.

Autor: Czarna Owca Apostołki

<http://czarnaowcaapostoki.blogspot.com/2010/09/ryjek.html>



**Serafitek Serafite** Gdybyś Ty wiedział, jak ja tego Ryjka...doglądam. Nawet jak go tracę z oczu, to nie zapominam, bo jest zapowiedzią, tego że będą chwile, że będzie tak, jak sobie wyobrażamy, jak chcemy żeby było!





# Nowy gatunek ssaka odkryto w Afryce. Ma długi i wrażliwy ryjek

ps, PAP

2010-09-21, ostatnia aktualizacja 2010-09-21 18:02

Tajemniczy ssak z długim rykiem został odkryty w północno-wschodniej Kenii w pobliżu granicy z Somalią - informuje serwis "BBC News".



Zdaniem naukowców nowy gatunek należy do rzędu rykonosów (Macroscelida), których charakterystyczną cechą jest długi, wrażliwy i ruchliwy ryjek. Choć małe, są spokrewnione ze słoniami i krowami morskimi.

Różne gatunki rykonosów zamieszkują dużą część Afryki - oprócz jej części zachodniej i Sahary. Występują w różnych środowiskach - zarówno na sawannie, jak i w lasach tropikalnych. Wprawdzie prowadzą naziemny tryb życia i są aktywne w dzień, jednak te płochliwe ssaki rzadko się spotyka. Jeśli nie śpią, większość czasu przeznaczają na żerowanie - jedzą głównie owady i inne drobne bezkręgowce. Do tej pory znanych było 17 gatunków rykonosów.

## NATIONAL GEOGRAPHIC Daily News

Home Animals Ancient World Energy Environment Cultures Space/Tech Weird News Photos News Video News Blogs

### New Species of Giant Elephant Shrew Discovered?

Maroon-thighed mammal found in remote Kenya forest.



A camera-trap picture shows the potentially new species of elephant shrew in Kenya.

Image courtesy Zoological Society of London

#### Most Popular News



##### Jupiter Closest to Earth Since

The giant planet is at its biggest and in decades, and Uranus is visible to binoculars, experts say.



##### New Elephant Shrew Found?

With maroon thighs and a black rump, two-foot-long elephant shrew found in remote Kenya forest may be a new species, scientists say.



##### Photos: Biggest Spider Webs F

A new spider species in Madagascar weaves 80-foot webs out of the toughest biological material, new stu...

ADVERTISEMENT

NATIONAL GEOGRAPHIC

WORLD ATLAS

for



Available Now

Easy-to-use, feature pack and contains

fot. nationalgeographic.com